

Aneta i Tadeusz Antoniakowie starają się jednoczyć rodaków, pielęgnując pamięć o historii Polski

Integracja Polonii daje siłę

Aneta i Tadeusz Antoniakowie to małżeństwo doskonale znane Polonii ze Wschodniego Wybrzeża USA. Od lat aktywnie działają na rzecz rodaków, ale też polskiej historii, narodowych tradycji i wartości. Zgodnie przyznają, że integracja Polaków w Ameryce i troska o dobre imię Polski to ważne zadania.

- Co oznacza dla państwa bycie Polakami mieszkającymi poza granicami kraju?

- Każdy, kto wyjeżdża ze swojego ojczystego kraju na stałe, podejmuje wielkie ryzyko. Nowy język, nowa kultura, nowe środowisko, nowe życie. Na początku staramy się przystosować do otaczającego nas środowiska, poznajemy nowych ludzi, ich zwyczaje, zawiązujemy nowe przyjaźnie, osiągamy jakieś pierwsze sukcesy. Po pewnym czasie zaczyna nam jednak czegoś brakować. Przynajmniej tak było w naszym przypadku. Wydaje mi się, że łatwiej jest być patriotą, mieszkając na emigracji, ponieważ my już wiemy, co straciliśmy. W jaką stronę pójdziemy dalej, zależy od naszego charakteru, zainteresowań, ale również wychowania, szczególnie wyniesionego z domu rodzinnego i uwarunkowanego wieloma innymi rzeczami. Ameryka jest wyjątkowym krajem. To tutaj spotyka się ze sobą wiele różnych kultur, zwyczajów, które muszą żyć w zgodzie ze sobą, a przynajmniej się respektować, ale też często ze sobą niejako konkurują. Każdy naród podkreśla swoje zalety, o wadach nikt nie mówi. I bardzo dobrze. Po co sami mamy o nich mówić? Bycie Polakiem mieszkającym za granicą oznacza dla mnie bycie dumnym Polakiem, dumną Polką, wierzącymi w Boga, szanującymi innych. Mamy wielu wspaniałych Polaków, których zna cały świat i z których my możemy być dumni, a szczególnie znanych tu w USA, począwszy od gen. Pułaskiego, gen. Kościuszki, gen. Kuklińskiego, mistrza Paderewskiego, aż po naszego Ojca Świętego Jana Pawła II i wielu, wielu innych.

- Dlaczego dbanie o dobre imię Polski jest dla państwa ważne?

- Jest nawet bardzo ważne. Jak nas widzą, tak nas piszą. Już wiele razy widzieliśmy, nawet w codziennym

Aneta i Tadeusz Antoniakowie zgodnie przyznają, że Polacy mają wielu bohaterów, z których mogą być dumni i o których należy mówić



Państwo Antoniakowie, choć daleko od ojczyzny, regularnie biorą też udział w wyborach



życiu, jak łatwo jest rzucić fałszywe oskarżenie i jak szybko inni ludzie, których nie interesują już szczegóły, potrafią przylepić łatkę, np. antysemitę czy homofoba itd. Wiele razy w historii już to widzieliśmy. Bardzo często są to niestety celowe działania obcych państw, które mają na celu np.



Małżonkowie aktywnie działają na rzecz pielęgnowania polskich wartości, historii i tradycji



osłabienie zdolności negocjacyjnych. Musimy być tego świadomi i naszym zadaniem powinno być demaskowanie kłamstw.

- Jakile inicjatywy propolnijnie państwo podejmują?

- W Stanach Zjednoczonych nie mamy już masowego napływu zarobkowej emigracji z Polski.

IDzięki Bogu. Bo oznacza to, że Polska staje się coraz bogatszym krajem, lepszym do życia, bardziej opiekuńczym dla swoich obywateli. Naszą działalność kierujemy oczywiście do wszystkich Polaków, dzieci i młodzieży, ale również tych, którzy już nie mówią po

polsku, czyli drugiego, a często trzeciego pokolenia Polaków. Integracja Polonii jest bardzo ważna, bo daje więcej możliwości wspólnego lobbowania na rzecz Polski, na rzecz przyjaźni polsko-amerykańskiej. Organizowanie różnych rocznic, przypominanie historii Polski jest wspaniałą okazją do integracji wszystkich Polaków, tej starszej Polonii, ale także tej najmłodszej. Tak więc od kilku już lat jako Komitet Smoleńsko-Katyński i Kluby Gazety Polskiej staramy się gromadzić ludzi przy okazji np. obchodów Święta Niepodległości, rocznicy napadu Niemiec, a później Sowieców na Polskę, Ludobójstwa Katyńskiego, a co za tym idzie Zamachu Smoleńskiego, które już na zawsze będą ze sobą związane, Święta Żołnierzy Niezłomnych, Święta Żołnierza czy też rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Uroczystości najczęściej organizujemy przy polskich parafiach

tradycje, czyli są dumnym i mądrym narodem. Przy takich okazjach jest czas na rozmowy, wtedy słuchają.

- Panie Tadeuszu, czy plastowanie znakomitego stanowiska szefa SWAP zwiększa możliwości działania na rzecz Polski?

- Stanowisko przyjąłem z pełną pokorą i świadomością zasług moich poprzedników. Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce zawsze było, i mam nadzieję, że dalej będzie, bardzo bliskie sprawom Polski. Szerzenie wiedzy o prawdziwej i pięknej historii Polski, zadawanie kłamu oszczercom, a także lobbowanie na rzecz przyjaźni polsko-amerykańskiej są priorytetami, szczególnie w obecnej sytuacji wojny w Ukrainie. SWAP jako organizacja kombatancka ma w USA szczególne znaczenie. Amerykanie zawsze żywili wielki szacunek do weteranów, uczestników różnych wojen.

- Pani Aneto, czy praca w samorządzie amerykańskim daje większe możliwości mówienia o Polsce?

- Nie wiem, czy jest to jakaś norma, ale z całą pewnością w moim przypadku tak się dzieje. Pośrednio przez miejsce, w którym pracuję, mam możliwość pomagania przy organizacji wyborów. Spotykam tam wielu ludzi, lubię z nimi rozmawiać. Są to przeważnie osoby już zaangażowane społecznie w różne inicjatywy, wymieniamy się doświadczeniami. Ponieważ mówię po angielsku z akcentem, często po jakimś czasie słyszę pytanie o moje pochodzenie. Często zresztą słyszę: „Ja też jestem Polakiem!”. Znajomości zawierane przy takich okazjach zostają na długo.

- Co robie państwo w wolnym czasie?

- Czas wolny to drażliwy temat. Przy naszej działalności społecznej niewiele go zostaje, gdyż musimy jeszcze pracować zawodowo. Obydwoje czerpiemy jednak dużo radości ze wspólnych spotkań z ciekawymi i nietuzinkowymi ludźmi. Lubimy odwiedzać ciekawe miejsca i poznać ich historię. Przy okazji corocznego urlopu w Polsce staramy się wybrać jedno miasto i spędzić tam więcej czasu, aby je poznać. Ostatnio przy okazji obecności na Zjeździe Klubów Gazety Polskiej z Europy Zachodniej w Rzymie wygoszparowaliśmy kilka dni dodatkowego urlopu i zwiedziliśmy Rzym, Watykan, a także miejsce święte dla wszystkich Polaków – Monte Casino.

ROZMAWIAŁA MZ

Projekt współfinansowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2021



FUNDACJA
KULTURA I HISTORIA

RKiK

stowarzyszenie
menedżerów.